



- Dwukrotny Mistrz Polski DJ'ów
- Nominowany do Nagrody Osobowości roku 2014 MICE Poland

TSE

tekst
 Marcin Ziniak
 Muzyka i Technologia

Rozmowa z **Piotrem Baskiem**, współzałożycielem i członkiem zarządu TSE Grupa

W czerwcu bieżącego roku firma TSE jako pierwsza w Polsce stała się posiadaczem CAST Software BlackTrax – najnowocześniejszego systemu śledzenia pozycji obiektów w środowisku 3D. Z tej okazji spotkałem się z Piotrem Baskiem, aby porozmawiać o ostatnich inwestycjach, zmianach w strukturze i najbliższych planach. Podczas rozmowy nie zabrakło również wspomnień, ponieważ w ubiegłym roku firma TSE obchodziła dwudziestolecie swojej działalności.

Marcin Ziniak, Muzyka i Technologia: Czy zdarza się panu jeszcze stawać za stołem podczas organizowanych imprez?

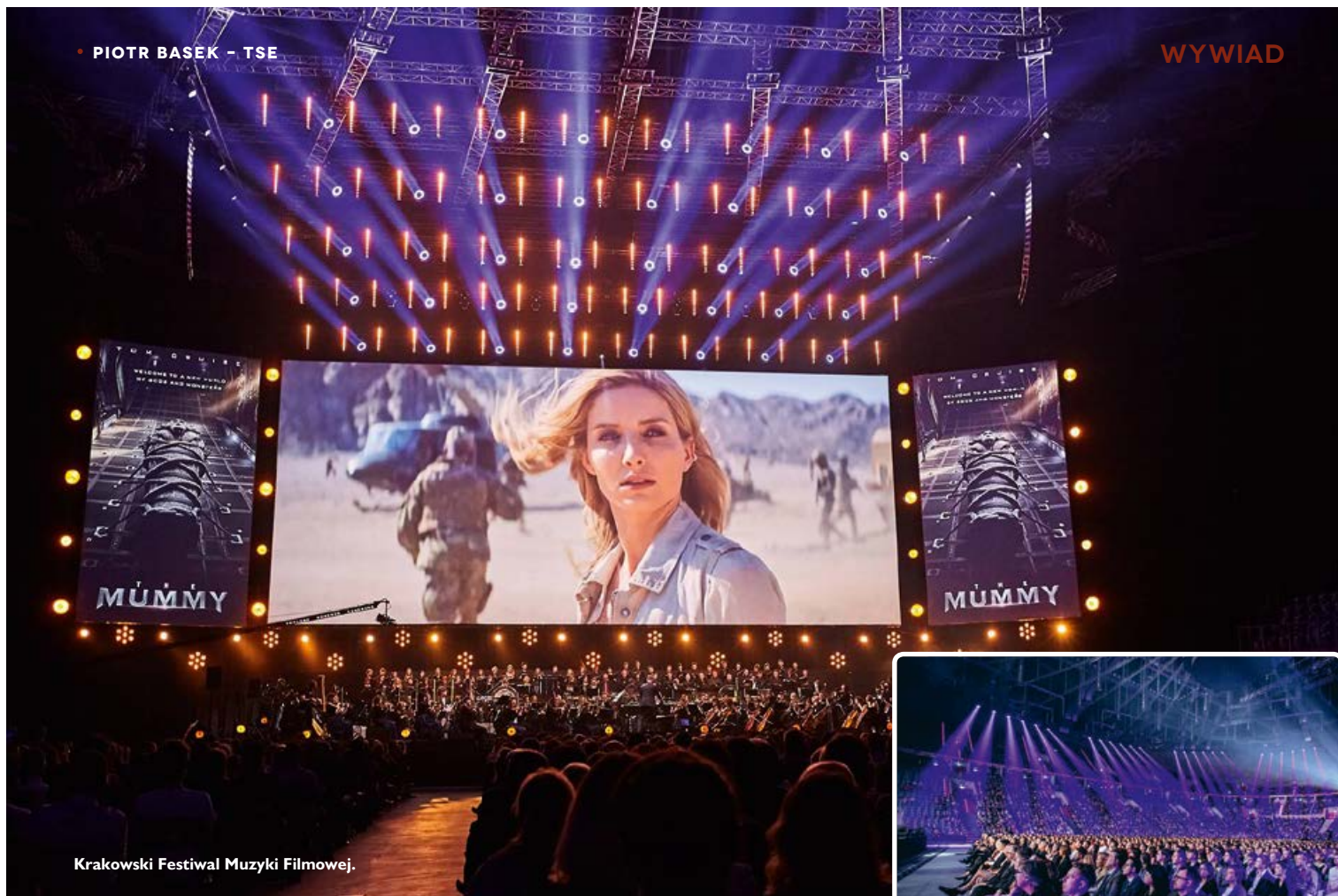
Piotr Baski, TSE: Za stołem DJ-skim czy oświetleniowym? [śmiej] Niestety nie. Technologia poszła do przodu, trzeba być na bieżąco, szkolić się. Może na emeryturze do tego powrócić. Teraz jest dużo pracy, trzeba się na tym skupić.

Pytałem o to, bo w ubiegłym roku minęło dwadzieścia lat działalności TSE, chyba sporo się przez ten okres zmieniło?

TSE założyliśmy z Łukaszem Kubiakiem w 1996 roku. Od tamtego czasu to ciężko powiedzieć, co się nie zmieniło! W branży, gdzie nowe technologie grają kluczową rolę, zmieniło się dosłownie wszystko. Nowe urządzenia, systemy sterowania, software. W tym duchu zmienia się też TSE Grupa. Dostosowujemy się do trendów, a nawet staramy się je wyprzedzać...

Jeśli chodzi o samo TSE – od kilku lat mamy nowe biuro z komfortowym i dużym magazynem (2400 m² powierzchni). Podwarszawska siedziba ułatwia nam zarządzanie flotą samochodów i dojazd

na imprezy w różne miejsca w Polsce i Europie. Nasz zespół przez ten okres się zmieniał ewolucyjnie, obecnie mamy ponad czterdziestu pracowników etatowych i drugie tyle zatrudniamy ad hoc na duże imprezy. To właśnie ludzie i ich zaangażowanie jest tym, co przez dwadzieścia lat było dla nas jednym z najważniejszych czynników rozwoju. Nadal pracujemy z tym samym zaangażowaniem nad każdym eventem, indywidualnie planując go z organizatorem. W dzisiejszych czasach ułatwiają nam to posiadane systemy, np. EasyJob 6 służący do ofertowania, planowania i zautomatyzowania



Krakowski Festiwal Muzyki Filmowej.



procesów logistycznych, WYSYWIG, który umożliwia zaprojektowanie oświetlenia, Auto Cad i SkatchUp, w których zazwyczaj powstaje projekt scenografii i można go zaimportować do Wysiwyga, programy Sound Vison i Ease Focus do projektowania systemów dźwiękowych czy program Barco Lens Calc, służący do doboru odpowiedniej optyki oraz do obliczania jasności projekcji. Dzięki tym software'om pracujemy wydajnie i dokładnie planujemy każdą imprezę, a mamy ich całkiem sporo – średnio około pięciuset w roku.

Gdyby miał pan podsumować te dwadzieścia lat, które z wydarzeń okazałyby się najważniejsze i kluczowe dla firmy?

Wsluchając się w potrzeby rynku, rozwijamy firmę. Już ponad dziesięć lat temu stworzyliśmy dział multimedialny, który jest obecnie kluczowy dla prawie każdej imprezy. Trzy lata temu powołaliśmy do życia UPstage, które powstało, by zapewnić nagłośnienie na potrzeby klientów TSE. Ruch ten okazał się strzałem w dziesiątkę i teraz poszczycić się możemy naprawdę przyzwoitym zestawem nagłośnienia L'Acoustics i QSC, dużą liczbą mikrofonów nagłownych i innych elementów skonfigurowanych właśnie pod obsługę konferencji eventów i gali. Niedługo potem, idąc za popytem, powstał Lumirent, dzięki któremu wprowadziliśmy do oferty szereg elementów scenicznych, w tym nowoczesne

systemy wysłon Pipe & Drape, system zdalnego uwalniania kurtyn – Kabuki, czy rozsuwane kurtyny. Wszystkie nasze kurtyny i horyzonty mają oryginalne atesty niepalności producenta.

Trudno jest wybrać imprezę, która byłaby kluczowa dla firmy w ciągu ostatnich dwudziestu lat – każde zlecenie jest dla nas równie ważne. Przez wiele lat kompleksowo obsługiwaliśmy festiwal Solidarity of Arts, który był dla nas nie tylko wyzwaniem, ale też projektem, w którym spełnialiśmy się artystycznie. Obsługa techniczna wizyty Prezydenta Baracka Obamy w Polsce w 2014 roku pociągnęła późniejsze realizacje pod politycznym szyldem, np. technika i multimedia podczas szczytu NATO w Warszawie, czy kompleksowa obsługa spotkania Prezydenta Donalda Trumpa z Polakami - od budowy sceny przez nagłośnienie, oświetlenie i wszystkie elementy sceniczne, kończąc na płotkach a nawet toaletach przenośnych. Zaufały nam też duże korporacje, dla których od lat organizujemy gale i spotkania firmowe – np. McDonald's Polska. Kompleksowo organizujemy dla nich kolejne huczne urodziny. Każda konferencja czy impreza firmowa stanowi dla nas ważny element rozwoju.

Bez ciągłych inwestycji trudno utrzymać się w czołówce branży. Zapytam wprost: dużo inwestujecie w sprzęt?

Inwestycje to jedna z podstawowych punktów

naszej strategii rozwoju. Ogromny magazyn sprzętu obsłuży kilka imprez naraz. Dodatkowo jednak chcemy dostarczyć naszym klientom możliwości w postaci innowacyjnych urządzeń, dzięki którym można uzyskać niespotykane dotąd efekty na imprezach. Tylko przez pierwszą połowę 2017 roku zainwestowaliśmy w nowy sprzęt około 4 mln zł. Nasze inwestycje to zarówno wymiana urządzeń na lepsze i nowsze (np. Panele Magic Blade FX firmy Ayrton), jak również zakupy innowacyjnych urządzeń i systemów, np. BlackTrax.

Właśnie – jako pierwsza firma w Polsce staliście się posiadaczem systemu CAST Software BlackTrax. Co zdecydowało o tym wyborze?

Zawsze rozglądaliśmy się za nowościami, jeździmy na targi, szukamy inspiracji u konkurencji na świecie. System BlackTrax zaciekał nas już dawno. Ostatecznym impulsem do zakupu była świetnie przygotowana prezentacja w Prolight sp. z o.o. Odkryliśmy niepowtarzalne atuty tego sprzętu i od razu wiedzieliśmy, co będziemy



Gala z okazji dwudziestopięcioletnia Mc Donald's w Polsce.

mogli zaproponować klientom, którzy tak jak i my szukają czegoś nowego, innego, co wywoła efekt WOW podczas eventu.

BlackTrax daje wiele możliwości uzyskania niepowtarzalnych dotąd efektów – np. wraz z media serwerem d3 [który również jest ofercie TSE Grupa– przyp. red.] umożliwia mapping na ruchomych obiektach – tego jeszcze nie było! Dodatkowo, dzięki możliwości automatycznego śledzenia światłem obiektów w ruchu i w czasie rzeczywistym, w znaczący sposób optymalizuje pracę podczas imprez.

System BlackTrax w praktyce ogranicza tylko wyobraźnia – domyślam się, że macie wiele pomysłów na jego zastosowanie?

W moim przekonaniu BlackTrax przesuwają granice wyobraźni! Odkryłem to podczas prezentacji, które już kilkakrotnie zorganizowaliśmy dla klientów. Za każdym razem zauważamy kolejne możliwości tego sprzętu. Nowe efekty, jakie można uzyskać, zależą tylko od pomysłu i czasu, aby to odpowiednio zaprogramować.

Zaraz po zakupie systemu zaczęliśmy realizować nim imprezy. Już w czerwcu BlackTrax był użyty w Hali Expo w Warszawie, podczas gali z okazji dwudziestopięcioletnia McDonald's w Polsce. Chwilę później we Wrocławiu w Hali Stulecia system był użyty do śledzenia obiektów podczas opery „Faust”.

Obecnie pracujemy na projekcie trasy spektaklu muzycznego, gdzie praca reżyserska i scenograficzna od początku zakłada użycie

L'Acoustics Kara firmy UPstage należącej do TSE Grupa na imprezie Noc Świętojańska 2017 w Katowicach





Wizyta prezydenta Donalda Trumpa.

BlackTrax. Będzie on grał pierwsze skrzypce wśród multimediów. Dzięki temu, że projekt jego użycia jest planowany od samego początku, można zaprogramować wiele niespotykanych dotąd efektów.

Kolejna nowość w waszej ofercie to kule ledowe. Ile sztuk i jakiego typu urządzenia zasilają wasz magazyn?

Kilka dni temu [rozmowa odbyła się w połowie lipca – przy. red.] dotarło do nas sto siedemdziesiąt kul ledowych wraz z wyciągarkami firmy Kinetic System.

Przy produkcji jakiego typu wydarzeń znajdują główne zastosowanie?

Kinetic Lifting Balls ma szereg zastosowań. Dzięki integracji z innymi systemami – światło, dźwięk, multimedia mogą być zastosowane zarówno podczas firmowej gali, jak i na finałowym utworze podczas wielkiego koncertu. Wszystko zależy od tego, jaki efekt organizator chce uzyskać. Kule mogą pracować statycznie, ale efekt WOW zapewnią, gdy podczas odpowiedniego momentu na imprezie zaczną świecić i poruszać się synchronicznie do muzyki.

Wnioskując z ostatnich zakupów, stawiacie na innowacje – czy jest to wasza recepta na sukces?

Naszą receptą na sukces jest zaangażowanie w każdy event, traktowanie każdego klienta indywidualnie, skrupulatne planowanie projektu i ścisła współpraca zarówno wewnątrz organizacji, jak i z managerem danego eventu. Na równi traktujemy realizację techniczną festiwali, szczytów politycznych, wielkich tras koncertowych, jak również konferencji i mniejszych gal.

Inwestycje to poniekąd recepta na rozwój. Słuchanie potrzeb rynku, klienta. Firma bez inwestycji nie osiągnie wiele. Nam zależy na tym, by TSE było marką rozpoznawalną nie tylko ze względu na ogromny magazyn sprzętu, ale sprzętu niezawodnego, nowoczesnego, profesjonalnego – dlatego że dostarczamy to, czego od nas klienci oczekują. Każdego klienta traktujemy po partnersku i z uśmiechem oraz zaangażowaniem zapewniamy mu obsługę każdej imprezy, nawet niewielkiej.

Zdarza się nam dość często wysyłać do naszych klientów jeden bus z oświetleniem, multimedia i nagłośnieniem, by obsłużyć kolację lub konferencję. Wiemy, że to buduje dobre stosunki, więzi i zaufanie obu stron.

Jaka jest strategia TSE na najbliższe lata?

Firma z dwudziestoletnim stażem ma już pewnie miejsce na rynku. Nie chcemy się zmieniać, ale dostosować do obecnych standardów oraz

zoptymalizować zarządzanie firmą. Stąd pomysł, aby podzielić działalność spółek na TSE Grupa – która zajmie się techniczną produkcją imprez, oraz TSE Rental, która przejmie markę e-Rental i będzie typową wypożyczalnią sprzętu.

Nowa identyfikacja wizualna oraz strona WWW to tylko przysłowiowa wisienka na torcie czy też wyraźna informacja o otwarciu nowego rozdziału w historii firmy?

Odswieżone logo TSE to symbol nowoczesnej i proaktywnej firmy. Kontrastowe połączenie kolorów z sygnetu ukazuje silny charakter marki i pozycję lidera w branży technicznej obsługi eventów. Każdy z kolorów zastosowanych w logo symbolizuje jedną z kategorii naszej kompleksowej obsługi: oświetlenie, multimedia, nagłośnienie sceny i zadaszenia, elementy sceniczne, wypożyczalnia. Wraz ze zmianą logo firma przyjęła nowy brand book oraz zmieniła szatę graficzną strony internetowej www.tse.com.pl Chcemy, aby klienci mogli w łatwy sposób do nas dotrzeć i zobaczyć, jaki mamy potencjał.

Dziękuję za rozmowę.